Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

DZIENNIK URZĘDOWY

MINISTERSTWA KOMUNIKACJI.

Rok XIX Warszawa, 22 listopada 1937 r. Nr 55.

Dziennik niniejszy zawiera przepisy i okólniki dawniejsze b. Ministerstwa Robót Publicznych.

SPIS TREŚCI:

CZĘŚĆ A.

Dział Dróg Wodnych.

DZIAŁ DRÓG WODNYCH

470.

Okólnik Ministra Robót Publicznych z dnia 31 lipca 1923 r. w sprawie przewozów osób wojskowych.

Ministerstwo Robót Publicznych poleca, aby przy nadawaniu uprawnień na przewozy— leżące w ciągu dróg publicznych oraz uprawiane zarobkowo—między warunkami pozwolenia wydanego po myśli art. 45 p. 8 Ust. Wodnej zamieszczano przestrzeganie opłat pobieranych od przewozu, których wysokość ustali w porozumieniu z reprezentacją odnośnych ciał samorządowych właściwa władza wodna, wydająca pozwolenie przewozowe.

W taryfie tej należy zastosować podobnie wskazówki okólnika M. R. P. Nr XI-2995 z 22.XII. 1921 r. ogłoszonego w Monitorze Polskim Nr 48/22, odnośnie do uwolnień od opłat mytniczych, przy czym zaznacza się, że do uwolnień od opłat przewozowych poza wymienionym okólnikiem mają również prawo osoby wojskowe, korzystające z przewozu przy wykonywaniu swych obowiązków służbowych. Taryfa ta winna być na każdym przewozie uwidoczniona.

Nr L. dz. V-340.

471.

Okólnik Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 12 maja 1925 r. w sprawie wodno-prawnego dochodzenia z powodu regulacji Wisły.

Wobec coraz częściej zdarzających się zażaleń właścicieli gruntów nad brzegiem Wisły na Zarządy Dróg Wodnych, które rzekomo samowolnie zajmują odsypiska prywatne, obsadzają wikliną i otrzymują niejednokrotnie wobec protestu właścicieli prywatnych poparcie Starostw, Ministerstwo wzywa Dyrekcję, aby pouczyła Zarządy o właściwym zgodnym z ustawami wodnymi postępowaniu tak przy obejmowaniu odsypisk na plantacje wiklinowe, jak i przy rozpoczynaniu robót regulacyjnych. Przed przystąpieniem do jakichkolwiek robót regulacyjnych w łożysku rzeki, potrzebne jest przede wszystkim w myśl art. 108 p. 1 i art. 109 ust. wodnej — wodno-prawne dochodzenie, o którego przeprowadzenie powinny się postarać Zarządy wzgl. Dyrekcja Dróg Wodnych, a prawne rozprawy przeprowadzi władza wodna I instancji wzgl. II instancji (starostwo wzgl. województwo) na miejscu i po wysłuchaniu oświadczeń stron i rzeczoznawców wzgl. ich zastępców, wyda orzeczenie. Przedmiotem dochodzenia tego jest zamierzona regulacja danego odcinka rzeki, powinien być zatem przedłożony władzy wodnej zatwierdzony przez Min. R. P. projekt regulacji, obejmujący własność, oraz wszelkiego rodzaju uprawnienia prywatne i publiczne.

Operat ten którego szczegółowe opracowanie określa rozp. M. R. P. z dn. 25 kwietnia 1923 r. Dz. U. Nr 80, oraz instrukcja udzielona do wiadomości rozp. z dn. 16 września 1924 r. L. V-662 ma być przedłożony przez Dyrekcję Władzom z prośbą o wyznaczenie rozprawy wodno-prawnej w myśl postanowień ustępu (3) art. 45 ustawy wodnej z dn. 19.IX. 1922 r. Dz. U. Nr 102 poz. 936.

W razie koniecznej potrzeby rozpoczęcia robót, czy też obsadzeń wiklinowych przed rozprawą wodno-prawną należy w myśl postanowień ustępu (3) art. 91 wspomnianej wyżej ustawy wodnej, zawiadomić interesowanych właścicieli gruntów nadbrzeżnych pisemnie i w razie ich protestu uzyskać zgodę tymczasową, szczególnie odnośnie do granic gruntowych. Od powyższego postępowania można odstąpić tylko wówczas, jeśli zamierzone roboty regulacyjne lub obsadzanie rzek, nie naruszają praw osób trzecich. Ponieważ obsadzenie odsypisk jest zarówno z budową tam robotą regulacyjną, muszą prywatne osoby wobec postanowień ust. (2) art. 101 ustawy wodnej dla wykonywania obsadzenia odsypisk wikliną, uzyskać zezwolenie kompetentnej władzy wodnej w toku postępowania ustalonego ustawą wodną, w razie zatem samowolnego obsadzania odsypisk przed wodnoprawnym dochodzeniem przez osoby trzecie może Zarząd wzgl. Dyrekcja Dróg Wodnych zwrócić się do władz I instancji z żądaniem wstrzymania rozpoczętych robót.

Zarazem Ministerstwo zawiadamia, że z uwagi na liczne miejsca sporów gruntowych, wodno-prawne dochodzenie przeprowadzone dla każdej miejscowości z osobna ograniczać się może tylko do oznaczenia granic łożyska rzeki, tak, że wykonanie takiego operatu dla jednej miejscowości stanowiącą całość administracyjną, nie wymagające wówczas zatwierdzenia Ministerstwa, może być w krótkim czasie opracowane.

Nr L. dz. V-563.

472.

Zarządzenie Min. Rob. Publ. z dnia 6 lipca 1925 r. w sprawie przerobienia projektów regulacji karpackich dopływów Wisły i Dniestru.

Nawiązując do tutejszych rozporządzeń oraz konferencyj w sprawie przerobienia projektów regulacji karpackich dopływów Wisły i Dniestru, podaje Ministerstwo następujące zasady, których przestrzegać należy przy powyższych pracach:

I. Projekt musi obejmować i rozwiązywać wszelkie zagadnienia, jakie z wykorzystaniem rzeki dla celów gospodarczych są złączone, musi zatem uwzględniać, obok właściwego celu

regulacji, to jest uregulowania i ujednostajnienia odpływów wód i rumowiska, potrzeby rolnictwa, a więc możliwość osuszeń, nawodnień i ochrony przed powodzią, potrzeby komunikacyjne, spławu i żeglugi, tudzież przejazdów przez rzekę, wreszcie potrzeby przemysłu przede wszystkim w postaci wyzyskania sił wodnych, dla których postawienie generalnego programu, pozwoli krytycznie ocenić poszczególne podania o koncesje. Nadto musi projekt uwzględniać możność bezpośredniego korzystania z rzeki, oraz z materiałów przez nią niesionych piasku, żwiru, kamieni, przez ludność okoliczną. Ponieważ niejednokrotnie zajdzie potrzeba sprzeczności pomiędzy sposobem traktowania rzeki dla poszczególnych celów, przeto okaże się konieczność podziału rzeki na pewne odcinki, na których ten lub ów cel wybije się na plan pierwszy np.: wyzyskanie sił wodnych może skrócić przestrzeń spławną danej wody, jeżeli to ze względów gospodarczych okaże się korzystne i celowe; natomiast może się naprzykład przedłużyć przestrzeń żeglowną przez wyzyskanie kanałów fabrycznych dla celów żeglugi.

II. Największą trudność w ujęciu karpackich dopływów Wisły i Dniestru stanowi rozbieżność pomiędzy najwyższą i najniższą wodą dochodzącą już przy 1000 kilometrach kw. dorzecza do stosunku 1 : 1000. Stosunek ten uniemożliwia wybór odpowiedniego stanu normalnego i profilu poprzecznego rzeki, powoduje ogromne koszta regulacji i konserwacji, unieruchamia na długie okresy spław i żeglugę, tudzież uniemożliwia racjonalne wyzyskanie sił wodnych, nie mówiąc już o szkodach powodziowych.

Dlatego, przed przystąpieniem do właściwego projektu regulacji, musi być rozpatrzona dla każdej rzeki możliwość budowy zbiorników retencyjnych, będących zarazem pierwszorzędnym źródłem energii wodno-elektrycznej. Badania te podzielić należy na następujące etapy:

1. Opierając się na już wykonanych studiach przez b. Wydział Krajowy, Gal. Centralę dla odbudowy kraju, oraz przez prywatne jednostki i uzupełniając je za pomocą studiów na mapach 1 : 25.000, na istniejących planach rzek, następnie przy pomocy objazdów z ekspertami geologicznymi, wreszcie wykorzystując istniejący materiał hydrologiczny, w razie potrzeby uzupełniony nowymi pomiarami, należy sporządzić generalny projekt sieci zbiorników na danej rzece. Projekt ten powinien obejmować położenie zbiornika, przybliżoną objętość magazynowania wody, oraz powierzchnię obszaru zalewu, z podaniem stosunków zabudowania i uprawy tego obszaru, ekspertyzę geologiczną, wreszcie przybliżony wpływ zbiornika na zmianę stosunków odpływu, oraz wielkość uzyskanej energii.

2. Po zatwierdzeniu projektu generalnego przez Ministerstwo Robót Publicznych przystąpić należy do uzupełniających studiów, które polegać będą na zbieraniu dalszych dat hydrologicznych po założeniu potrzebnej sieci opadowej i wodowskazowej z wystarczającą ilością przyrządów samoczynnych; następnie na pomiarach objętościowych, pomiarach terenowych obszaru zalewu, wreszcie na ścisłych badaniach geologicznych za pomocą sond, próbnych sztolni itp. W wyniku studia powinny dać odpowiedź na możliwość założenia zbiornika, dopuszczalną wysokość piętrzenia, dokładny obszar zalewu i objętość wody, tudzież wpływu, jaki retencja wywoła na dolnym biegu rzeki. Studia te dadzą również przybliżone koszta zakładu, oraz wykażą stopień jego rentowności ze względu na wyzyskaną energię.

3. Bezpośrednio z tym połączyć należy generalny program wyzyskania sił wodnych poniżej zbiorników na przestrzeniach, na jakich da się to korzystnie przeprowadzić i obliczyć w przybliżeniu moc dającej się wyzyskać energii.

4. Na tych postawach ustalona sieć zbiorników dla danej rzeki, oraz program wyzyskania jej siły wodnej po uzyskaniu zatwierdzenia jej przez Ministerstwo, staje się podstawą projektów regulacji, które muszą uwzględniać stosunki odpływu, jakie panować będą, po wybudowaniu zbiornika i zakładów wodnych.

III. Drugim, utrudniającym regulację czynnikiem jest rumowisko tworzące się w górskich dorzeczach. Zasadniczym przeto zagadnieniem, które przed przystąpieniem do regulacji rozwiązać należy, jest pytanie, czy na danej rzece za pomocą zabudowania potoków i zalesień uda się tworzenie rumowiska zupełnie, lub w znacznej mierze, wstrzymać, czy też nie, w tym ostatnim bowiem wypadku, należy koryto regulacyjne i zamierzone roboty przystosować nietylko do miejscowego ruchu rumowiska, ale także do dopływu rumowiska z góry. W tym celu należy krytycznie zbadać istniejące w danym dorzeczu projekty zabudowań potoków; w razie potrzeby program rozszerzyć lub zwęzić, posługując się na razie istniejącymi planami, oraz obchodem na miejscu z ewentualnymi zdjęciami terenowymi przy ujściu potoków na stożkach usypowych, ponieważ te najlepiej odzwierciadlają wpływ potoku na daną rzekę. Dla części górnych potoków wystarczą dla przedwstępnej orientacji zdjęcia fotograficzne. Na tych podstawach sporządzony program generalny na mapach 1 : 25.000 z opisem zasad zabudowy i zamierzonych typów, po zatwierdzeniu go przez Ministerstwo, może być podstawą do szczegółowych studiów i projektów oraz kosztorysów dla każdego potoku zosobna.

IV. Dopiero po rozwiązaniu tych dwóch zagadnień, retencji i wstrzymania ruchu rumowiska, można przystąpić do projektu regulacji, którego zasady uzależnione być muszą od wyników tamtych podstawowych zarządzeń. W dwóch skrajnych wypadkach, między którymi będzie cały szereg przejściowych, ująć można te zasady w sposób następujący:

1. W razie możności ujednostajnienia odpływu wody za pomocą zbiorników do stosunku najwyżej 1 : 50 między wodą małą a wielką,

oraz możliwości wstrzymania odpływu rumowiska za pomocą zabudowań, a choćby w samym zbiorniku, a więc zasadniczo na przestrzeniach rzek poniżej zbiorników położonych, miarodajnym stanem dla miejscowego ruchu rumowiska, a więc i dla wyrobienia się koryta będzie najwyższa objętość wody wypuszczone ze zbiornika. Do tego stanu dostosować należy wysokość budowli regulacyjnych i szerokość trasy w zasadzie ujętej budowlami równoległymi, tak ażeby profil normalny wypełniony do koron tam, mieścił w sobie najwyżej normalny odpływ ze zbiornika. W bardzo wielu wypadkach, zwłaszcza w górnych biegach np. pomiędzy dwoma zbiornikami, mogą te budowle przy odpowiednio łagodnej skarpie i oczyszczeniu koryta z przeszkód, wystarczyć do spełnienia całego zadania, ponieważ serpentynowanie rzeki przy niższych stanach, może być przy należytym ubezpieczeniu brzegów najzupełniej nie szkodliwe. Jeżeli jednak mimo zbiorników, rozpiętość pomiędzy stanami wody pozostanie dość duża, a zwłaszcza jeżeli dany odcinek rzeki ma służyć celom komunikacyjnym, zajdzie konieczność ujęcia także niższych stanów wody, zbiornikiem wyrównanych i zwykle bardzo długo trwających, w osobny system budowy. System ten może polegać, albo znów na tamach równoległych, a więc na wytworzeniu wyraźnego profilu dwudzielnego, albo, co częściej, za pomocą ostróg wychodzących u podnóża tam równoległych przystosowanych do wysokich stanów.

2. O wiele trudniejsze staje się postawienie zasad regulacji w drugim wypadku skrajnym, kiedy ani wyrównania stanów wody, ani wstrzymania dopływu rumowiska przeprowadzić nie możemy. Podstawowym stanem regulacji, czyli tak zwanym stanem normalnym nie może być wówczas najwyższy stan wody, jako zbyt krótko trwający, ani też przyjmowane dotąd stany np.: najdłużej trwający, lub tak zwany okresowy (180 do 210 dni w roku), ponieważ przy tych stanach woda ma zwykle zbyt mało siły do wyrobienia sobie należytego łożyska. Należy więc wypośrodkować stan taki, przy którym największa ilość rumowiska w roku będzie przeprowadzona. Szczegółowe badania początku ruchu rumowiska w zależności od stanów wody, przeciętnej wielkości brył, przeprowadzone w obranych do tego celu profilach, mogą dać pewne wsakzówki co do ilości toczonego rumowiska przy różnych stanach wody, a krzywa z iloczynów objętości toczonego rumowiska przez czas trwania odnośnego stanu da w swoim „maximum" szukany stan podstawowy. Praktycznie przedstawiają jednak te badania zbyt wielkie trudności z powodu niejednostajności rumowiska i zmienności przekrojów przepływu. Surogatem takiego obliczenia może być krzywa skonstruowana z iloczynów z kwadratu prędkości średniej przez czas trwania danego stanu wody, a w wypadkach gdzie objętość wody ma większy wpływ na wytworzenie się koryta, aniżeli ruch samego rumowiska, krzywa iloczynów z objętości wody przez czas trwania jej. W największej ilości wypadków stan ten będzie się zgadzał z wodą wypełniającą wyraźne brzegi, „tak zwaną brzegową", o ile one nie są zbyt wysokie, ponieważ wykształcenie naturalnego łożyska wody jest właśnie wynikiem tego stanu. Każdy przeto projekt regulacji musi rozwiązać ujęcie należyte wody brzegowej, pozostawiając na uboczu inundację, w czasie powodzi zwykle przy ubezpieczonych brzegach i małej głębokości wody wylanej, mniej szkodliwe. Rzecz naturalna, że obliczenia powyższe toczonego rumowiska powinny się ograniczać do właściwego koryta bez inundacji. Jeżeli tak zaprojektowana regulacja nie wystarcza dla należytego ujęcia wód niższych, czyli jeżeli serpentynowanie przy niższych stanach byłoby szkodliwe dla utrzymania koryta, należy w projekcie uwzględnić również ujęcie wody niższej, wybranej stosownie do celów ujęcia, którymi mogą być albo komunikacja, albo melioracja, albo siły wodne i wówczas któryś ze stanów okresowych będzie najwłaściwszym stanem normalnym. Dla wykonania takiego projektu nie wystarczą dotychczasowe systemy zdjęć, ograniczające się na sytuacji, profilu podłużnym i niewielkiej ilości profilów poprzecznych, ale muszą one wykazać rzeźbę całego koryta, albo za pomocą zdjęć tachymetrycznych, albo odpowiedniej ilości przekrojów poprzecznych, związanych niwelacyjnie. Projekt przeto winien obejmować wykształcenie całego przekroju poprzecznego zaś położenie koron tam musi ściśle odpowiadać zamierzonemu wykształceniu profilu poprzecznego. Poza tym pozostają ogólne reguły obowiązujące przy regulacji rzek górskich, jak odpowiednie rozwinięcie trasy, unikanie skróceń, projektowanie przekopów możliwie na całą szerokość, opieranie brzegów wklęsłych o wyraźne brzegi itp. Rzecz naturalna, że zasady te mogą doznać odchyleń w tych wypadkach, gdzie specjalne cele nakazują zastosowanie innych systemów, np.: przy odcinkach rzek na terenie miast, przy konieczności wywołania umyślnie większej erozji, w okolicach zabagnionych, lub na stożkach usypowych itp.

V. Stosowane obecnie typy budowli regulacyjnych na rzekach górskich winny ulec starannej krytyce.

Rozpowszechnione używanie faszynady nie wytrzymało próby kilkuletniej przerwy w robotach regulacyjnych i powinno być znacznie ograniczone już od spadku 2‰ w górę, a zupełnie zaniechane przy wielkich spadach. Powyżej 1‰ użycia faszynady winno być uzależnione od możności rówczesnego wykonania narzutów kamiennych. Wybór odpowiedniego typu zależeć musi z jednej strony od stojących do dyspozycji materiałów i od kosztów, z drugiej zaś od doświadczeń, które należy już obecnie przy miejscowych ubezpieczeniach jak najszerzej stosować.

Do typów jakie trzeba wypróbować, należą płotki w połączeniu z kamieniem, walce w różnej postaci, materace obciążane kamieniem,

siatki druciane w postaci materaców, walców, lub graniastosłupów, tamy z miejscowych żwirów, okryte brukiem i narzutem, wreszcie czyste tamy kamienne, a na górskich potokach ze szkieletem z drzewa.

Zaleca się również próbne stosowanie budowli wiszących i przepuszczających dla regulowania ruchu rumowiska.

VI. Należyte projektowanie i wykonywanie regulacji jest uzależnione od doskonałej znajomości danej rzeki. Dlatego nie wystarcza jednorazowe zdjęcie rzeki dla projektu, ale na pewnych wybranych w tym celu odcinkach należy zdjęcia w odpowiednich okresach czasu powtarzać, ażeby zorientować się w zachodzących zmianach i dążeniach rzeki.

Również w czasie wykonania robót ścisłe badanie zachodzących zmian da nieocenione wskazówki do postępowania na przyszłość. Opierając się na tych ogólnych zasadach, należy opracować dla każdej rzeki zasady szczegółowe, do niej dostosowane, które zastąpić mogą opracowywane dawniej — tak zwane projekty generalne, — które na dłuższy okres czasu nie miały wartości.

Nr L. VI-852/25.

473.

Okólnik Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 13 lutego 1926 r. w sprawie zakazów składania drzewa w obszarze przepływu wielkiej wody.

Podczas zejścia lodów na Wiśle i jej dopływach spostrzeżono, że składy drzewa przygotowanego do spławu były niejednokrotnie powodem zatorów, przerwania wałów ochronnych, zerwania lub znacznego uszkodzenia mostów itp. i dlatego Dyrekcja Dróg Wodnych w Warszawie odniosła się pismem z dnia 26 lutego 1935 roku — Nr 1249/350-N. do zainteresowanych Województw z prośbą o wydanie pewnych zarządzeń ochronnych.

Ministerstwo Robót Publicznych po zbadaniu sprawy oznajmia, iż nie podziela w całości stanowiska Dyrekcji Dróg Wodnych, natomiast zwraca uwagę Panów Wojewodów na postanowienia art. 113 ustęp pierwszy lit. b) 1, 3 i lit. c, ustawy wodnej. Na podstawie tych postanowień zechcą Panowie Wojewodowie upoważnić interesowane Starostwa do wydawania zakazów składania w przekroju przepływu wielkiej wody drzewa w sposób mogący utrudniać odpływ wody, zakazu używania gruntów nadbrzeżnych do składania, wyciągania lub staczania drzewa, wreszcie nakazów usuwania bez odszkodowania w przekroju przepływu wielkiej wody dziko rosnących drzew i krzaków. Powyższe zarządzenia ochronne nie mogą mieć charakteru ogólnego, gdyż doprowadziłoby to do zamknięcia używania arterii wodnej komunikacyjnej; zakaz tego rodzaju może być wydany jedynie dla każdego poszczególnego wypadku po zbadaniu stosunków miejscowych i przesłuchaniu interesowanych i tylko w wypadku stwierdzonej rzeczywistej konieczności, zatem jako konieczna ochrona od powodzi.

Postępowanie w sprawach tego rodzaju może być wdrożone na wniosek organów publicznych państwowych lub samorządowych.

Przeciw zarządzeniu pierwszej instancji przysługuje oczywiście interesowanemu odwołanie w myśl ogólnych przepisów.

Niniejszy okólnik odnosi się zarówno do ochrony od powodzi na Wiśle, jakoteż i na innych wodach.

Nr L. dz. VII-1164/25.

474.

Okólnik Ministra Robót Publicznych z dnia 6 września 1926 r. w sprawie opłat za spław na prywatnych wodach płynących.

Na konferencji odbytej w Min. R. P. z dn. 29 grudnia 1925 r., w sprawie spławu tratew i opłat żeglugowych wyjaśniono między innymi, że poszczególni właściciele prywatnych wód płynących, właściciele gruntów przyległych do tych wód, właściciele młynów oraz Samorządy miejskie i gminne niejednokrotnie pobierają wysokie opłaty za przejście tratew obok ich gruntów, za przejście pod mostem, za przybijanie statków do brzegów i wogóle w wypadkach gdy niema z ich strony żadnych świadczeń na korzyść przemysłowców leśnych lub przedsiębiorstw żeglugowych.

W myśl postanowienia ustawy wodnej z dn. 22 września 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr 102, poz. 936) wody publiczne i państwowe kanały żeglugi mogą być przez każdego używane do żeglugi i spławu tratew (art. 27) na prywatnych wodach płynących spław tratew i spust drzewa luźnego również jest dozwolony w dotychczasowym zakresie tam, gdzie był powszechnie wykonywany lub szczególnie dozwolony (art. 31), a właściciele gruntów przylegających do wód żeglownych spławnych muszą w nagłych wypadkach zezwalać na lądowanie i przymocowywanie statków i tratew (art. 29).

Pobieranie opłat na wodach publicznych i prywatnych może być zarządzone tylko przez Min. Rob. Publ. w porozumieniu z Min. Skarbu (art. 32), zaś właścicielom przyległych gruntów przysługuje jedynie prawo żądania odszkodowania za szkody powstałe z powodu lądowania lub niezgodnego z rozporządzeniami władz używania dróg i ścieżek holowniczych (art. 30), wreszcie wyłączne prawa użytkowania wód płynących i innych pozostają w mocy w dotychczasowej rozciągłości i po wejściu w życie powyższej ustawy wodnej o ile oparte są na specjalnym tytule prawnym oraz o ile w określonym terminie zostaną wpisane do ksiąg wod-

nych (art. 252—254). Wobec powyższego w wypadkach zażaleń ze strony przedsiębiorstw żeglugowych lub przemysłowców leśnych na nieprawidłowe działanie samorządów lub osób prywatnych w tym względzie, należy niezwłocznie zarządzić ścisłe dochodzenie i wydać stosowne zarządzenie celem ochronienia żeglarzy i przemysłowców leśnych od samowolnie nakładanych opłat, przy czym winnych przekroczeń wyszczególnionych wyżej przepisów należy ewent. pociągnąć do odpowiedzialności karnej.

O ile pobieranie jakichkolwiek bądź opłat przez samorządy lub osoby prywatne oparte jest na tytule prawnym, należy zbadać czy ewent. uprawnienie do tego zawiera także postanowienie co do wysokości opłat i czasu w ciągu którego mogą być pobierane i wydać wzgl. uzyskać zarządzenie aby nie ściągano opłat wyższych niż przewidziano w uprawnieniu. O ile natomiast wysokość opłat nie jest określona dokładnie w tytule prawnym, skutkiem czego zostawiona ona jest woli właściciela uprawnienia, należy sprawę przedłożyć Ministerstwu wraz z własnym wnioskiem w jaki sposób należałoby ją w sposób dla żeglugi i spławu najodpowiedniejszy uregulować.

L. VI. 20/26.

475.

Okólnik Ministra Robót Publicznych z dnia 20 maja 1927 r. w sprawie tępienia wierzbówki.

Z art. 93 i 94 ustawy wodnej z r. 1922 (Dz. U. R. P. Nr 102, poz. 936) wypływa obowiązek właścicieli gruntów przybrzeżnych nad rzekami do współdziałania ze zobowiązanym do utrzymania brzegów, a zatem i do ochrony przed zniszczeniem i uszkodzeniem budowli regulacyjnych, do których ustawa wodna (art. 101/2) zalicza i plantacje wiklinowe.

Wobec tego, że chwast wierzbówka nader bujnie rozrastający się na rzecznych terenach zalewowych przygłusza porost pędów wiklinowych i tym przyczynia się do zniszczenia plantacji wikliny oraz, że kępy zanieczyszczone wierzbówką wskutek przenoszenia nasienia przez wielkie wody, szkodliwie oddziaływują na kępy wolne od tego chwastu, należy wezwać właścicieli gruntów na terenie zalewowym, aby pod zagrożeniem kar administracyjnych przystąpili do systematycznego tępienia wierzbówki w granicach swej własności.

Najodpowiedniejszą porą do tępienia wierzbówki są miesiące maj i czerwiec, t. j. w czasie przed okwitnieniem i owocowaniem tej rośliny.

Zaniedbanie tej czynności ze strony właścicieli gruntów, ma być, na podstawie stwierdzenia przez Zarządy Dróg Wodnych (wodne), karane w myśl art. 247 (2) ustawy wodnej.

L. dz. IV — 516.

476.

Okólnik Ministra Robót Publicznych z dnia 30 maja 1927 r., w sprawie zezwoleń na przewozy i ich wpisów do księgi wodnej.

Na zapytanie jednego z Urzędów Wojewódzkich, jakiego rodzaju przewozy mają być konsentowane na mocy ustawy wodnej, tudzież wpisane do księgi wodnej, zajmuje Ministerstwo Robót Publicznych stanowisko następujące:

Dla sprawy powyższej miarodajne są artykuły: 27 (3), (4), 45 (1) 8, 229, 253 (1) ustawy wodnej, tudzież § 1 rozporządzenia Ministra Robót Publicznych z dnia 7 maja 1924 r. Dz. U. R. P. Nr 44, poz. 468.

W myśl art. 253 (1) mają być wpisane do księgi wodnej między innymi także istniejące uprawnienia, wymienione w art. 45 (1) 8, t. j. uprawnienia na przewozy stałe. Zacytowanie w tym artykule artykułu 27 wyjaśnia, że odnosi się to do wszelkich przewozów stałych na wodach publicznych, jak również do przewozów w celach zarobkowych na wodach prywatnych, gdyż przyjmuje się, że również i w tym ostatnim wypadku chodzi o przewozy stałe. Wyrażenie stałe interpretuje się w obu artykułach (45 (1) 8 i 27 (3)), w ten sposób, że nie oznacza ono ciągłości przedsiębiorstwa przewozowego pod względem czasu, lecz odnosi się do takich przewozów, które są opatrzone w urządzenia techniczne tego rodzaju, że pozostają one stale na jednym i tym samym miejscu. Typowym takim urządzeniem jest przewóz linowy, albo budowa specjalnej zatoki względnie przystani do lądowania.

Tylko przewozy stałe wymagają konsentowania na mocy ustawy wodnej i w następstwie tego, wpisu do księgi wodnej. Powodują one bowiem konieczność poczynienia pewnych urządzeń brzegowych, wymagających rozpatrzenia ze stanowiska ustawy wodnej, stanowią dalej przez swe urządzenie linowe pewną przeszkodę dla żeglugi, spławu i wogóle użytkowania wody, są zatem związane z czynnościami wychodzącymi poza ramy powszechnego użytkowania wody, przewidzianego w art. 21 ustawy wodnej.

Natomiast przy przewozach czółnowych i promach, urządzanych bez stałych urządzeń technicznych, zezwolenie administracyjne winno być rozpatrywane ze stanowiska bezpieczeństwa publicznego, ustawy przemysłowej, przepisów żeglugowych, cłowych i innych, obowiązujących w odnośnej dzielnicy Państwa.

L. dz. VII — 1537/26.

477.

Okólnik Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 17 października 1927 r., w sprawie przewozu szmat drogą wodną.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zawiadomiało tutejsze Ministerstwo, że wbrew przepisom § 1-go rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 6-go grudnia 1924 r. o obrocie szmatami (Dz. Ust. 1925 r. Nr 8, poz. 60) szmaty dostarczane do Warszawy Wisłą, nie są należycie opakowane, a nawet przewożone są bez opakowania.

Wobec tego Ministerstwo Robót Publicznych poleca Dyrekcji wydać stosowne zarządzenia, aby podległe jej organa przy wykonywaniu inspekcji żeglugi, zwracały uwagę na przewóz szmat i nie dopuszczały do przewozu ładunków, których opakowanie nie odpowiada przepisom § 1-go wyżej cytowanego rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych o obrocie szmatami, a w wypadkach przekroczenia powyższych przepisów niezwłocznie powiadamiały odnośną władzę wodną, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

L. dz. IV — 1770/27.

478.

Okólnik Ministra Robót Publicznych z dnia 5 kwietnia 1929 r., w sprawie interpretacji przepisów przejściowych do ustawy wodnej.

Ministerstwo Robót Publicznych z przedkładanych mu akt zauważyło, że postanowienia artykułów 252 — 254-a ustawy wodnej z 19 września 1922 r. Dz. Ust. Nr 62, poz. 574 z r. 1928, są przez podległe urzędy niejednokrotnie widocznie błędnie interpretowane, bo są błędnie stosowane. Powoduje to naturalnie konieczność uchylania takich błędnych orzeczeń z powodu sprzeczności ich z postanowieniami ustawy wodnej lub z powodu wadliwego postępowania. W konsekwencji przewleka się też nadmiernie postępowanie w sprawach wodnych, co wywołuje skargi ludności. Aby więc zapobiec tego rodzaju niewłaściwościom, Ministerstwo Robót Publicznych udziela następujących wyjaśnień:

Do art. 252.

Art. 252 utrzymuje nienaruszonymi lub w mocy obowiązującej istniejące w chwili wejścia w życie ustawy wodnej, t. j. w dniu 27 listopada 1922 r. prawa wodne, wyszczególnione w ustępie pierwszym tego artykułu pod szczegółowo w ustawie określonymi warunkami, a mianowicie:

W myśl ustępu pierwszego powołanego artykułu, wyszczególnione w nim prawa pozostają nienaruszone, o ile są oparte na specjalnym tytule prawnym. Ustawa nie podaje, co uważa za tytuł prawny specjalny. Za taki tytuł należy przeto uważać wydany przez uprawnioną do tego władzę, urząd lub organ akt, który zawiera treść, a więc istotę i rozmiar, jakoteż imię i nazwisko właściciela tego właśnie prawa wodnego, które ma być utrzymane w mocy. Typowym rodzajem takich tytułów specjalnych są pozwolenia (koncesje) wodne, odpowiadające powyższym wymogom. Tytuł specjalny naogół powinien więc zawierać w sobie wszelkie zasadnicze dane, potrzebne dla ewentualnego wpisania prawa wodnego do księgi wodnej.

Z powyższego wynika zatem, że ogólna norma prawna, na podstawie której pewien zakład wodny zaistniał i istnieje, nie daje podstawy do powołania się jakoby na tytuł specjalny.

Ustęp drugi art. 252 utrzymuje w mocy prawa określone w punktach 1) i 2) ustępu pierwszego art. 252, jakkolwiek nieoparte na specjalnym tytule prawnym, o ile prawnie istnieją służące do wykonywania tych praw urządzenia wodne, wykonane przed 1 stycznia 1923 r., albo których wykonanie przed 1 stycznia 1923 r. prawnie rozpoczęto.

Istnienie względnie rozpoczęcie urządzeń wodnych musi być prawne, a więc jedno i drugie winno być wykonane zgodnie z przepisami prawnymi, które obowiązywały w danym czasie przed wejściem w życie polskiej ustawy wodnej. Prawa te jednak mają tylko w granicach istniejących, względnie przed 1 stycznia 1923 r. rozpoczętych (i naturalnie po tym terminie ukończonych) urządzeń i tylko tak długo moc obowiązującą, jak długo istnieją omawiane urządzenia potrzebne do wykonywania tych praw. Ze zniszczeniem urządzeń, bez względu na powód zniszczenia, dotyczące prawa wodne gasną.

Ten rodzaj praw typowo wywodzi się z ogólnych norm prawnych, obowiązujących przed wejściem w życie polskiej ustawy wodnej, i dopuszczających powstawanie zakładów wodnych bez specjalnych pozwoleń.

Ustęp trzeci art. 252 przyjmuje domniemanie prawnego istnienia zakładu wodnego.

Warunkiem stosowania tego ustępu jest, aby istniejący w dniu 1 stycznia 1923 r. dany zakład wodny istniał nieprzerwanie, a więc nie zmieniony dłużej niż 10 lat, zatem pochodził z czasu przed 1 stycznia 1913 r. Wówczas należy przyjąć, że właścicielowi zakładu przysługuje prawo użytkowania wody w taki sposób, w jaki użytkował w dn. 1 stycznia 1923 r. i prawo do utrzymywania takich urządzeń, jakie w tym terminie istniały. Dalsze dowodzenie ze strony właściciela zakładu nie jest potrzebne.

Powyższe domniemanie nie stosuje się jednak względem tych osób, które w czasie od 1 stycznia 1913 r. do 1 stycznia 1923 r. podniosły przed właściwą władzą zarzuty przeciw danemu zakładowi wodnemu wogóle, przeciw sposobowi jego prowadzenia lub przeciw urzą-

dzeniom wodnym. Dotycząca osoba musiałaby dostarczyć dowodu, że w określonym wyżej czasie podniosła zarzuty przed właściwą władzą względnie wniosła skargę.

W myśl ustępu czwartego art. 252 treść prawa wodnego utrzymanego w mocy, o ile ono jest oparte na specjalnym tytule prawnym, określa się według tego tytułu. Treść praw nieopartych na takim tytule, określa się według ustaw obowiązujących w czasie zaistnienia lub trwania tych praw. Jedne i drugie prawa doznały jednak po wyjściu polskiej ustawy wodnej ewentualnie ograniczenia w zakresie w powołanym ustępie art. 252 szczegółowo podanym.

Jak już wyżej wyjaśniono, specjalny tytuł prawny winien określać treść prawa wodnego, a w razie przeciwnym za taki tytuł przyjęty być nie może. Nie wyklucza to atoli prawnego istnienia urządzeń wodnych, względnie zakładu wodnego, w myśl ustępów 2-go lub 3-go art. 252, jeżeliby zachodziły przewidziane tam warunki.

Do art. 253.

Jeżeli do dnia 26 listopada 1927 r. zostało wniesione podanie o wpis do księgi wodnej prawa użytkowania wód płynących w jeden ze sposobów wymienionych w art. 45, utrzymanego w mocy w myśl art. 252, a nie zachodzą wątpliwości co do istnienia tego prawa i jego rozmiarów, należy bez przeprowadzenia rozprawy wpisać to prawo do księgi wodnej, dołączając do zbioru map istniejące plany lub ich kopie zgodne z treścią wpisu i zawiadomić interesowanego o dokonanym wpisie (§ 12 rozp. z dnia 6 maja 1924 r. Dz. U. Nr 44, poz. 468).

Jeżeli zaś w powyższym terminie żądanie takie nie zostało zgłoszone, prawa, o których mowa, z dniem 27 listopada 1927 r. wygasły. Gdy więc po dniu 26 listopada 1927 r. wniesiono podanie o wpis takiego starego prawa do księgi wodnej, należy stwierdzić orzeczeniem zgaśnięcie tego prawa.

Naturalnie zgaśnięcie starego prawa lub nieudowodnienie jego istnienia, nie przesądza ewentualnie przychylnego załatwienia prośby o udzielenie pozwolenia na nowe prawo wodne na zasadach ogólnych obowiązującej ustawy wodnej.

Do art. 254.

Art. 254 utrzymuje również w mocy inne prawa do wody płynącej, aniżeli wymienione w art. 252 ust. 1 p. 1, jeżeli prawa takie istniały w czasie wejścia w życie polskiej ustawy wodnej, t. j. w dniu 27 listopada 1922 r., jeżeli opierają się na szczegółowym tytule prawnym i o ile to nie przeszkadza odpływowi wody płynącej lub żegludze na wodzie żeglownej.

Tytuł szczególny, na którym interesowany opiera swoje prawo, musi być udowodniony i będzie takie prawo respektowane nadal o ile nie przeszkadza ono odpływowi lub żegludze.

Do art. 254-a.

Prawa wodne, o których mówi art. 253 ust. (1) musiały być zgłoszone w prekluzyjnym terminie dla wpisania ich do księgi wodnej. Jeżeli powstaje wątpliwość co do istnienia i rozmiarów, względnie tylko co do wymiarów prawa wodnego, należy sprawę zbadać ewentualnie w drodze postępowania według postanowień części szóstej ustawy wodnej z odpowiednimi modyfikacjami, wynikającymi z tego faktu, że nie chodzi tu o udzielenie nowego prawa wodnego, lecz o stwierdzenie istnienia i rozmiarów starego prawa.

W tym celu w miarę potrzeby należy zażądać od zgłaszającego szkiców sytuacyjnych i planów koniecznych dla orientacji co do rodzaju prawa wodnego i sposobu jego wykonywania, a w każdym razie planów tych części urządzeń, które mają bezpośredni wpływ na interesy publiczne i prawa osób trzecich oraz szkicu sytuacyjnego obcych gruntów narażonych na szkody i wykazu osób interesowanych (§ 6 rozp. z dn. 7 maja 1924 r. Dz. U. Nr 44, poz. 468). O ileby zostały sporządzone nowe plany przed wszczęciem postępowania, względnie przed wydaniem orzeczenia, muszą one być zgodne z treścią specjalnego tytułu prawnego (art. 252 ust. 1) względnie odpowiadać tym rozmiarom prawa, które przysługiwały interesowanemu w dniu 1 stycznia 1923 r. (art. 252 ust. 2, względnie ust. 3).

W ogłoszeniu rozprawy nie należy zamieszczać zwrotu: „Celem udzielenia pozwolenia", lecz tylko np.: „Celem stwierdzenia istnienia i rozmiarów, względnie tylko rozmiarów prawa do użytkowania danej wody przez odnośną osobę dla poruszania danego zakładu wodnego, względnie dla innego celu i t. d.".

Znawca powołany bądź z urzędu, bądź na wniosek interesowanych winien opinię swoją wydać w toku rozprawy, a w każdym razie przed zamknięciem postępowania, aby interesowani mogli się z nią zaznajomić i na nią się oświadczyć.

Jeżeli prawo piętrzenia wody opiera się na specjalnym tytule(art. 252 ust. 1), a tylko rozmiary jego są wątpliwe i nie można ich ustalić na podstawie dostarczonych dowodów, należy je ustalić na podstawie dostarczonych dowodów, należy je ustalić na podstawie art. 66 ust. 2, t. j. tak, aby interesy uprawnionego z interesami właścicieli gruntów i innych uprawnionych zostały uzgodnione według słusznej oceny.

W razie braku specjalnego tytułu należy przy pomocy świadków i innych dowodów ustalić, jaki stan faktyczny istniał przed 1 stycznia 1923 r., na jakiej podstawie prawnej się opierał, tudzież jaki jest stosunek między stanem ówczesnym, a stanem w czasie badania znalezionym (art. 252 ust. 2), względnie stan zakładu w dniu 1 stycznia 1923 r., stan w jakim zakład istniał przed 1 stycznia 1913 r. i stan w chwili badania (art. 252 ust. 3), o ile w tym ostatnim wypadku nikt nie podnosi sprzeciwów i zarzu-

tów przeciw prawnemu istnieniu prawa wodnego, gdyż w takim razie należy również i w tym wypadku (art. 252 ust. 3) ustalić stan prawny. Stwierdzenie zgodności istniejącego prawa wodnego z normami prawnymi, które obowiązywały przed wejściem w życie polskiej ustawy wodnej, jest rzeczą władzy wodnej. Na sprzeciwiającym się ciąży obowiązek udowodnienia swoich twierdzeń.

Orzeczenia nie powinny brzmieć: „Pozwala się, udziela się pozwolenia, utrzymuje się w mocy" — ponieważ istniejące prawa utrzymane są w mocy na podstawie ustawy. W orzeczeniu należy stwierdzić istnienie i rozmiary prawa wodnego zgodnie z treścią specjalnego tytułu prawnego względnie stwierdzić istnienie prawa i ustalić jego rozmiary i po wydaniu orzeczenia w toku instancyj ostatecznego, o ile dane prawo podlega wpisowi do księgi wodnej, zarządzić wpis ustalonego prawa do takiej księgi. Jeżeli prawo wodne opiera się na specjalnym tytule prawnym, należy treść tytułu wcielić do treści orzeczenia oraz do treści wpisu do księgi wodnej, ile możności w dosłownym brzmieniu. W razie ujemnego wyniku dochodzeń należy orzec w toku instancyj o nieudowodnieniu, zatem nieistnieniu zgłoszonego prawa wodnego.

Jeżeli w danym wypadku chodzi o ustalenie starego prawa i równocześnie jego rozszerzenie, można te dwie kwestje objąć wspólnym postępowaniem i wspólnym orzeczeniem, jednakże należy w ogłoszeniu rozprawy, przy rozprawie i w orzeczeniu traktować każdą z tych kwestyj odrębnie, mianowicie stare prawo w myśl zasad wyżej przedstawionych, a rozszerzenie jako nowe prawo wymagające pozwolenia na zasadach ogólnych ustawy wodnej. O ile istnienie i rozmiary starego prawa okazywałyby się sporne, wskazanym jest zastrzec odrębne przeprowadzenie postępowania i wydanie odrębnego orzeczenia co do nowego (rozszerzonego) prawa po ostatecznym ustaleniu starego prawa.

L. dz. XIV — 5102/28.

479.

Okólnik Ministra Robót Publicznych z dnia 15 maja 1930 r., w sprawie prawa karania za przekroczenia żeglugowe.

Jedna z Dyrekcji dróg wodnych w sprawozdaniu przedłożonym Ministerstwu Robót Publicznych podnosi trudności, na jakie natrafia wykonywanie służby policji żeglugowej wskutek nieposiadania przez organy Zarządów dróg wodnych uprawnień do doraźnego wymierzania i ściągania grzywien i występuje z wnioskiem, aby w interesie usprawnienia policji rzecznej, wspomnianym organom nadać takie prawo przynajmniej w zakresie mandatów karnych i aby w każdym razie w interesie utrzymania powagi tychże organów spowodować przyspieszenie załatwienia odnośnych doniesień przez Starostwa.

W związku z powyższym Ministerstwo Robót Publicznych po porozumieniu się z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych oznajmia, co następuje:

Karanie przekroczeń żeglugowych należy w myśl art. 23 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o żegludze i spławie na śródlądowych drogach wodnych z dnia 6 marca 1928 r. (Dz. U. Nr 29, poz. 266) do powiatowych władz administracji ogólnej, a wszystkie sprzeczne z tym postanowieniem przepisy zostały uchylone (art. 26 ust. 2). Postanowienia tego nie zmieniło rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu karno - administracyjnym z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. Nr 38, poz. 365). Urzędy wodne techniczne nie mogą zatem wymierzać kar administracyjnych ani w zwyczajnym postępowaniu karno - administracyjnym, ani w postępowaniu nakazowym (zwyczajnym lub doraźnym), ponieważ wspomniane urzędy nie podlegają powiatowym władzom administracji ogólnej (art. 45 ust. 3 art. 50 rozporządzenia o postępowaniu karno - administracyjnym).

Organa Urzędów wodnych technicznych mogą natomiast—jako powołane w myśl art. 20 i 24 dekretu o żegludze i spławie na śródlądowych drogach wodnych do utrzymania na wodach bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego — nakładać i ściągać kary pieniężne na podstawie przepisów o charakterze karnym, zawartych w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu przymusowym w administracji z dn. 22 marca 1928 r. (Dz. U. Nr 36, poz. 342) pod następującymi warunkami:

a) jeśli chodzi o utrzymanie publicznego bezpieczeństwa, spokoju i porządku i zarazem zachodzi wypadek niecierpiący zwłoki (art. 13 ust. 1 dekretu o postępowaniu przymusowym), a odnośna czynność z powodu swoich właściwości nie może być spełniona zastępczo przez osobę trzecią, albo chodzi o zmuszenie do znoszenia lub zaniechania czegoś (art. 45 dekretu o post. przymusowym);

b) jeżeli przed nałożeniem kary nastąpiło przynajmniej ustne zagrożenie (art. 16 ust. 2 i 46 dekretu o postęp. przymus.).

W takich wypadkach powinna być stosowana kara pieniężna (art. 4 lit. a) dekretu o post. przymus.) do wysokości 100 zł (art. 48 ust. 1 dekretu o post. przymus.). Przeciw takiemu zarządzeniu służy na zasadach art. 18 dekretu o postępowaniu przymusowym odwołanie do wojewody (art. 20 lit. a) dekretu o post. przymus.).

Jeżeliby nałożenie kary pieniężnej okazało się z jakiegokolwiek powodu bezskutecznym, w szczególności także z tego powodu, że ukarany nie może uiścić nałożonej kary pieniężnej, albo zachodzą inne warunki art. 49 dekretu

o postępowaniu przymusowym, w takim razie odnośny organ ma prawo wezwać organa asystencyjne (art. 50 ust. 1 dekretu o postępowaniu przymusowym w administracji).

Ewentualnie może odnośny organ wnieść odpowiednie doniesienie do właściwego starostwa z wnioskiem o ukaranie winnego na podstawie art. 23 dekretu o żegludze i spławie na śródlądowych drogach wodnych.

Niezależnie od tego może odnośny organ skorzystać również z przepisu art. 24 wspomnianego dekretu o żegludze i spławie, o ile zachodzą warunki w tym artykule wskazane.

Okólnik niniejszy należy podać do wiadomości pp. Starostom z poleceniem, aby sprawy administracyjno - karne na tle przekroczeń żeglugowych załatwiali jaknajrychlej, zasadniczo w postępowaniu nakazowym (art. 45 dekretu o postępowaniu karno - administracyjnym).

Okólnik otrzymują równocześnie wszystkie Dyrekcje dróg wodnych.

L. dz. XIV — 365/30.

480.

Okólnik Ministra Robót Publicznych z dnia 5 stycznia 1931 r., w sprawie interpretacji przepisów przejściowych do ustawy wodnej.

Okólnikiem z dnia 5 kwietnia 1929 r. L. XIV—5102/28 Ministerstwo Robót Publicznych wyjaśniło artykuły 252—254 ustawy wodnej w szczególności także tryb postępowania w sprawie ustalenia istnienia i rozmiaru dawnych praw wodnych. Mimo to z przedkładanych Ministerstwu spraw jest widoczne, że w przeważnej ilości wypadków, wspomniane wyżej przepisy ustawy wodnej nie są należycie stosowane. W szczególności częstokroć przeprowadza się postępowanie według postanowień części szóstej ustawy wodnej, chociaż odnośne prawo wodne na podstawie dostarczonych przez petenta dokumentów i planów względnie na podstawie innych dowodów, zebranych przez władzę, nie budzi żadnych wątpliwości co do swego istnienia i rozmiarów. Nadto zaś w razie braku lub zniszczenia starych planów, władze wodne żądają z reguły nowych planów, sporządzonych na podstawie art. 191 ustawy wodnej i uzgodnionych z istniejącym obecnie stanem faktycznym, a nie liczących się ze stanem faktycznym i prawnym, który istniał w czasie wejścia w życie ustawy wodnej. Wreszcie odnośne orzeczenia władz wodnych wybiegają daleko poza ramy ustępu drugiego art. 254-a ustawy wodnej.

Wobec powyższego Ministerstwo przypomina, że omawiane sprawy należy badać i rozstrzygać w drodze postępowania według postanowień części szóstej ustawy wodnej tylko wtedy, jeżeli powstaje wątpliwość co do istnienia i rozmiaru odnośnego prawa wodnego. Jeżeli zaś niema takiej wątpliwości, wówczas przeprowadzanie postępowania według postanowień części szóstej ustawy wodnej jest zbyteczne i odnośne prawo należy wpisywać do księgi wodnej na podstawie dostarczonych względnie zebranych dowodów.

Ministerstwo przypomina również, że w postępowaniu przy ustalaniu dawnych praw wodnych nie mają zastosowania art. 191, 192 ust. 3 ani 197 ustawy wodnej i że zasadniczo należy przyjąć za podstawę postępowania stare plany, o ile takie plany istnieją. W razie braku takich planów powinien petent przedłożyć plany sporządzone w zakresie wymaganym przez § 6 rozporządzenia Ministra Robót Publicznych w przedmiocie urządzenia i prowadzenia ksiąg z dnia 7 maja 1924 r. (Dz. Ust. Nr 44, poz. 468).

W każdym razie przedmiotem odnośnego postępowania jest tylko ustalenie istnienia i rozmiaru prawa wodnego z czasu wejścia w życie ustawy wodnej.

L. dz. XIV — 83/30.

481.

Okólnik Ministra Robót Publicznych z dnia 9 stycznia 1931 r. w sprawie interpretacji art. 186 ust. 1 lit. b) pkt. 4 ustawy wodnej.

Z powodu powstałych wątpliwości, w jaki sposób ma się obliczać siłę wodną, od której zależy ustalenie kompetencji władz wodnych (art. 186 ust. 1 lit. b pkt. 4 ustawy wodnej) tudzież, jaką siłę wodną należy wpisywać do księgi wodnej, Ministerstwo Robót Publicznych zarządza, co następuje:

Siłę wodną, od której zależy ustalenie kompetencji władz wodnych (art. 186 ust. 1 lit. b pkt. 4 ustawy wodnej), należy oceniać według rozporządzalnej siły wodnej przy żądanej przez petenta ilości użytkowanej wody (Q) i przy przyjętym w projekcie spadzie użytkowanym (h—różnica górnego i dolnego poziomu wody) dla przeciętnie sprawnych silników, obliczonej na podstawie wzoru 10 Q h, w którym Q oznacza objętość wody w metrach sześciennych, zaś h oznacza spad użytkowy w metrach.

Do księgi wodnej należy wpisywać prawa wodne zgodnie z treścią odnośnych orzeczeń władz wodnych (art. 229 ustawy wodnej i § 5 rozporządzenia w przedmiocie urządzenia i prowadzenia ksiąg wodnych z dnia 7 maja 1924 r. Dz. U. R. P. Nr 44, poz. 468.

L. dz. XIV — 730/30.

482.

Okólnik Ministra Robót Publicznych z dnia 11 marca 1931 r., w sprawie stosowania art. 248 i 249 ustawy wodnej.

Ministerstwo Robót Publicznych powzięło wiadomość, że w niektórych urzędach jest jesz-

cze stosowany art. 248 ustawy wodnej z dnia 19 września 1922 r. w brzmieniu ogłoszonym pod poz. 574 Dz. U. Nr 62 z r. 1928 i że błędnie jest wykonywany art. 249 tej ustawy.

Wobec tego Ministerstwo Robót Publicznych po porozumieniu się z Ministerstwami: Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych oraz z Prokuratorią Generalną oznajmia co następuje:

Art. 248 ustawy wodnej nie obowiązuje już, a to wobec postanowień art. 63 i 69 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno - administracyjnym (Dz. U. Nr. 38, poz. 365) oraz art. 1 § 1 punktu 17 przepisów z dnia 19 marca 1928 r. wprowadzających kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 33, poz. 314). Mianowicie w czasie od 8 maja 1928 r. do 30 czerwca 1929 r. zamiast postanowień art. 248 ustawy wodnej obowiązywały postanowienia art. 34 i 44 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu karno - administracyjnym, zaś z dn. 1 lipca 1929 r. zastąpione one zostały postanowieniami art. 618 — 626 kodeksu postępowania karnego z dn. 19 marca 1928 r. (Dz. U. Nr 33, poz. 313) tak, że obecnie zamiast art. 248 ustawy wodnej obowiązują artykuły 618 do 626 kodeksu postępowania karnego.

W postępowaniu sądowym można w sprawach karno-administracyjnych stosować art. 30 przepisów wprowadzających kodeks postępowania karnego (poz. 314 Dz. U. Nr 33 z r. 1928).

Orzeczenia karno - administracyjne wydają powiatowe władze administracji ogólnej (art. 247 ustawy wodnej oraz art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu karno - administracyjnym), skazanemu zaś służy w ciągu 7 dni od daty ogłoszenia orzeczenia, a jeżeli orzeczenie ma być doręczone (art. 23 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu karno-administracyjnym) od daty doręczenia orzeczenia, prawo żądania skierowania sprawy na drogę sądową (art. 618, 619, 620 kodeksu postępowania karnego). O ile skazany w ciągu powyższego 7-dniowego terminu nie zażąda przekazania sprawy na drogę sądową, w takim razie orzeczenie karno-administracyjne staje się prawomocnym (art. 32 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu karno-administracyjnym).

Z orzeczeniami karno - administracyjnymi pozostaje w związku **ustęp trzeci art. 249 ustawy wodnej.** Mianowicie powiatowa władza administracji ogólnej, wydając skazujące orzeczenie karno - administracyjne, może w tym samym orzeczeniu orzec również o obowiązku odszkodowania, spowodowanego popełnionym przez skazanego czynem, jeżeli poszkodowany tego żąda i wynik postępowania karno-administracyjnego daje dostateczną podstawę do orzeczenia zarazem o należności i wysokości odszkodowania.

Na podstawie art. 31 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu karno - administracyjnym pozostały w mocy terminy udania się na drogę sądową w kwestii odszkodowania, wskazane w ustępie trzecim art. 249 ustawy wodnej. W szczególności: A) Obwiniony niezadowolony z części odszkodowawczej orzeczenia karno - administracyjnego: 1) o ile dopuści lub zamierza dopuścić do uprawomocnienia się tego orzeczenia w części karnej, może natychmiast po ogłoszeniu mu względnie doręczeniu orzeczenia wszcząć w drodze postępowania cywilnego w kwestii odszkodowania spór cywilny przed właściwym sądem, prawo to służy obwinionemu nie dłużej niż w ciągu miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia co do kary; 2) o ile zaś obwiniony skorzysta z drogi wskazanej w art. 618 § 1 kodeksu postępowania karnego, to tym samym spowoduje, że orzeczenie władzy administracyjnej nie tylko co do kary, lecz także co do odszkodowania nie ulega wykonaniu (art. 619 § 1 kodeksu postępowania karnego), nie potrzebuje zatem obwiniony wytaczać w tym wypadku osobnego sporu cywilnego w kwestii odszkodowania. B) Poszkodowany niezadowolony z części odszkodowawczej orzeczenia karno - administracyjnego: 1) może natychmiast po ogłoszeniu mu, względnie doręczeniu orzeczenia wszcząć w drodze postępowania cywilnego w kwestii odszkodowania spór cywilny przed właściwym sądem, prawo to służy poszkodowanemu nie dłużej niż w ciągu miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia co do kary, 2) w razie upadku orzeczenia władzy administracyjnej z powodu skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego (art. 618 § 1 i 619 § 2 kodeksu postępowania karnego) lub z powodu cofnięcia orzeczenia przez władzę administracyjną (art. 619 § 2 kodeksu postępowania karnego) prawo dochodzenia odszkodowania w drodze powództwa cywilnego służy poszkodowanemu do upływu czasu, po którym na zasadzie ustaw cywilnych przedawniają się roszczenia prywatno - prawne o odszkodowanie. W razie skierowania sprawy na drogę karno - sądową, poszkodowany może jednak zamiast udać się na drogę oddzielnego sporu cywilnego, wytoczyć w danej sprawie karnej powództwo cywilne w terminie przepisanym przez art. 74 kodeksu postępowania karnego; 3) ponieważ orzeczenie karno - admnistracyjne na skutek zgłoszonego w drodze art. 618 § 1 upada w całości, a więc i w części odszkodowawczej, poszkodowany żądający odszkodowania winien przeto w takim razie nawet wtedy, gdy z części odszkodowawczej orzeczenia karno-administracyjnego byłby zadowolony, dochodzić swych roszczeń stosownie do powyższych wskazówek w drodze powództwa cywilnego, bądź przed sądem cywilnym, bądź przed sądem karnym.

Wskazówki co do drogi prawnej w kwestii odszkodowania powinny być narówni z pouczeniem o środkach prawnych w kwestii kary, zamieszczone w orzeczeniu karno - administracyjnym według przepisu art. 22 punkt 8 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępo-

waniu karno - administracyjnym, orzeczenie zaś powinno być według przepisów art. 23 i 24 tegoż rozporządzenia ogłoszone względnie doręczone tak obwinionemu jak i poszkodowanemu; wspomniane przepisy obowiązują wprawdzie w stosunku do obwinionego, mają jednak w myśl zasady równości stron zastosowanie również do poszkodowanego.

W razie uprawomocnienia się orzeczenia karno - administracyjnego zarówno co do kary, jak i co do odszkodowania ściąganie sumy odszkodowania, o ile jej skazany dobrowolnie nie uiści, odbywa się nie inaczej, jak na żądanie poszkodowanego, według przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji (Dz. U. Nr 36, poz. 342), a to w myśl postanowień art. 3 ust. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu karno - administracyjnym.

Ustęp pierwszy i drugi art. 249 ustawy wodnej przewiduje jak sam tekst wyraźnie powiada, następstwa przekroczenia ustawy, niezależnie od kary i odszkodowania.

W wykonaniu postanowień tych dwóch ustępów art. 249 ustawy wodnej, należy wdrażać postępowanie administracyjne bądź z urzędu, bądź na wniosek interesowanego urzędu, jeżeli dobro publiczne wymaga usunięcia skutków przekroczenia przepisów ustawy wodnej lub na żądanie osoby narażonej na szkodę, względnie poszkodowanej przekroczeniem przepisów tejże ustawy. Postępowanie to należy przeprowadzać na zasadach rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym (Dz. U. Nr. 36, poz. 341), a nie na zasadach rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu karno - administracyjnym.

We wspomnianym postępowaniu administracyjnym (zwyczajnym), akta sprawy karnej z wynikiem zasądzającym służą jako dowód, że ustawa wodna została przekroczona. Jeżeliby więc wszczęto zwyczajne postępowanie administracyjne przed ukończeniem w drodze administracyjnej, względnie w drodze sądowej sprawy karnej, należy zasadniczo wstrzymać postępowanie administracyjne aż do czasu prawomocnego ukończenia sprawy karnej (art. 24 ust. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu administracyjnym). Wyjątkowo możnaby wydać orzeczenie administracyjne, nie czekając na ukończenie sprawy karnej, jeżeli to jest konieczne ze względu na interes publiczny i o ile w razie ewentualnego uniewinnienia obwinionego orzeczenie administracyjne nie spowoduje dla niego niepowetowanej szkody lub niemożności przywrócenia pierwotnego stanu (art. 74 ust. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu administracyjnym). Również wyjątkowo możnaby wydać orzeczenie administracyjne bez poprzedniego orzeczenia karnego, jeżeli przypadkowo nie wdrożono w należytym czasie postępowania karnego i wskutek tego czyn karygodny uległ przedawnieniu (art. 251 ust. 3 ustawy wodnej). W takim razie jednak należy w orzeczeniu administracyjnym stwierdzić, że nastąpiło naruszenie postanowień ustawy wodnej i że jakkolwiek czyn uległ przedawnieniu, odnośna osoba jest obowiązana usunąć samowolne zmiany lub dokonać zaniechanej czynności.

W konsekwencji orzeczenie oparte na ustępie pierwszym art. 249 ustawy wodnej musi być zawsze wydane oddzielnie od ewentualnego orzeczenia karno-administracyjnego, a pouczenie o środkach prawnych musi odpowiadać postanowieniom rozporządzenia Prezydenta Rz. P. o postępowaniu administracyjnym. Przeciw takiemu orzeczeniu służy odwołanie do władzy administracyjnej wyższej instancji w ciągu 14 dni po ogłoszeniu lub doręczeniu orzeczenia i ewentualnie skarga do Najwyższego Trybunału Administracyjnego (art. 82 i następne rozporządzenia Prezydenta R. P. o postępowaniu administracyjnym).

Ewentualne przymusowe wykonanie orzeczenia wydane na podstawie ustępu pierwszego art. 249 ustawy wodnej podlega postanowieniom rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji (poz. 342 Dz. U. Nr 36 z r. 1928).

Władzą właściwą do wydawania w pierwszej instancji orzeczeń na podstawie ustępu pierwszego art. 249 ustawy wodnej jest zawsze powiatowa władza administracji ogólnej z uwagi na to, że wspomniany przepis zawarty jest wśród przepisów karnych ustawy wodnej i z nimi pozostaje w związku, a do rozstrzygania o wszelkiego rodzaju przekroczeniach tej ustawy jest powołana w myśl art. 247 ustawy wodnej powiatowa władza administracji ogólnej

L. dz. XIV-216/31.

483.

Okólnik Ministra Robót Publicznych z dnia 27 lipca 1931 r. w sprawie ochrony rzek przed zanieczyszczeniem.

Międzyministerialna Komisja do spraw ochrony rzek przed zanieczyszczeniem ustaliła placówki dla badania rzek i powierzyła wykonanie prac następującym instytucjom:

1) w Bydgoszczy: Państwowej Pracowni Rybackiej pod kierunkiem d-ra Kulmatyckiego,

2) w Krakowie: Zakładowi Ichtiologii i Rybactwa Uniwersytetu Jagiellońskiego pod kierunkiem prof. Spiczakowa,

3) w Warszawie: Stacji Doświadczalnej do badania ścieków na Kaskadzie w Warszawie pod kierunkiem inż. Przyłęckiego.

Celem ułatwienia prac związanych z badaniem rzek Ministerstwo Robót Publicznych poleca udzielać wyżej wymienionym placówkom badawczym pomocy w najszerszym zakresie.

L. dz. V-574/31.

484.

Okólnik Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 29 grudnia 1931 r. w sprawie ścieżek i dróg holowniczych.

Na sprawozdanie z dnia 15 września 1931 r. N. R. P. W. Al.-d. dotyczące kwestii ścieżek i dróg holowniczych, Ministerstwo Robót Publicznych wyjaśnia, co następuje:

Ani przepisy ustawy wodnej, ani inne przepisy prawne nie zniosły ścieżek i dróg holowniczych, które istniały w czasie wejścia w życie ustawy wodnej. Jeżeli więc ścieżki i drogi holownicze istniały w czasie wejścia w życie wspomnianej ustawy, to mają one nadal istnieć z ograniczeniami wynikającymi z postanowień ustępu pierwszego art. 28 ustawy wodnej, a mianowicie: 1) wzdłuż wód żaglownych (art. 261 u. w.) i spławnych (art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 listopada 1927 r. Dz. U. N. 102, poz. 882), 2) na gruntach nadbrzeżnych i w miarę potrzeby na gruntach poza nimi leżących, 3) w celu holowania statków i tratew, 4) jeżeli holowanie odbywa się zapomocą ludzi lub zwierząt.

Również mają nadal istnieć ścieżki i drogi holownicze, które w czasie wejścia w życie ustawy wodnej istniały wzdłuż prywatnych wód pływających, używanych do żeglugi i spławu tratew (art. 31 ustęp 2 ustawy wodnej).

Obowiązek znoszenia (cierpienia) istniejącej na odnośnym gruncie ścieżki lub drogi holowniczej był bezpłatny przed wejściem w życie ustawy wodnej i po jej wejściu w życie jest nadal bezpłatny z wyjątkiem wypadków przewidzianych w ustępie drugim art. 28 ustawy wodnej, a mianowicie: 1) gdy ścieżka lub droga holownicza ma być urządzona wzdłuż prywatnej wody płynącej, zaliczonej do wód żaglownych lub spławnych (art. 3 ust. 1 ustawy wodnej) — oczywiście w miejscu, w którym taka ścieżka lub droga dotychczas nie istniała, 2) gdy ścieżka lub droga holownicza ma być urządzona wzdłuż publicznej wody płynącej w miejscu, w którym taka ścieżka lub droga dotychczas nie istniała. Tylko w tych dwóch wypadkach należałyby się odszkodowania właścicielom odnośnych gruntów.

Nikt zatem nie może utrudniać lub uniemożliwiać używania istniejących ścieżek i dróg holowniczych, zgodnego z ich przeznaczeniem, gdyż w przeciwnym razie podlega rygorom z art. 247 i ewentualnie 249 ustawy wodnej.

Z powyższego wynika, że zbyteczne jest urządzenie czyimkolwiek kosztem nowych ścieżek i dróg holowniczych tam, gdzie one już istnieją.

Utrzymanie w należytym stanie ścieżek i dróg holowniczych zarówno nowych, jakoteż już istniejących, należy—jak to wynika z treści art. 28 u. w. — do Państwa, a więc do tych urzędów, do których należy administracja odnośnego odcinka rzeki (Dyrekcja Dróg Wodnych względnie Dyrekcja Robót Publicznych).

Szerokość pasów holowniczych powinna wynosić w myśl ros. ustawy o drogach holowniczych (zb. pr. ces. ros. t. XII, cz. I, art. 358—390) 10 sążni (21,3 m), dla mniejszych rzek i dla rzek o ruchu sporadycznym 2 sążnie (4,25 m). Właściwa władza wodna może powyższą szerokość zmniejszyć lub wogóle uregulować stosownie do faktycznej potrzeby (art. 28 ustęp 4 ustawy wodnej).

Pożądane jest, aby zarządzenia władz wodnych oparte na ustępie trzecim i czwartym art. 28 ustawy wodnej były wydawane po zasięgnięciu opinii rady wodnej (art. 238 u. w.). W każdym razie w omawianych sprawach należy zasięgać opinii Dyrekcji Dróg Wodnych.

L. dz. XIV-772/31.

485.

Okólnik Ministra Robót Publicznych z dnia 14 kwietnia 1932 r. w sprawie programów prac pomiarowych.

1) Programy prac pomiarowych dla celów wodnych, budowlanych i drogowych, wykonywanych przez organa Ministerstwa Robót Publicznych lub podlegających nadzorowi i kontroli tych organów, podlegają zatwierdzaniu przez Ministerstwo Robót Publicznych, o ile spodziewane koszty pomiarów przenoszą kwotę 5.000 zł. Programy prac pomiarowych wraz z technicznym uzasadnieniem zakresu i metod pracy, podaniem celu dla którego mają być przedsięwzięte, oraz osoby kierownika pomiarów, przedkładać należy do zatwierdzenia nie później jak 20 dni przed zamierzonym rozpoczęciem robót.

2) O pracach pomiarowych, których przewidziane koszty oblicza się na 2.000 do 5.000 zł należy zawiadamiać Ministerstwo Robót Publicznych na 10 dni przed rozpoczęciem roboty, podając rozmiar, cel, miejsce pracy i osobę kierownika, oraz przewidywany koszt pomiaru.

Powyższe zarządzenia mają na celu udzielanie przed rozpoczęciem pomiarów w razie potrzeby dyrektyw pomiarowych (zwłaszcza co do nawiązania pomiarów do stałych punktów sytuacyjnych względnie wysokościowych) unikania prac zbędnych, zabezpieczenia prawidłowości pomiarów zgodnie z instrukcjami pomiarowymi, wykorzystanie wyników znanych prac pomiarowych, wreszcie ewentualne wyzyskanie zamierzonych prac pomiarowych dla celów ogólnych.

Powyższe zarządzenia mają zarazem posłużyć do usunięcia w przyszłości braków i niedomagań, jakie zostały spostrzeżone przy kontroli lokalnych prac pomiarowych.

Nr O. G. 6/d/8/932.

Adres Redakcji:
Ministerstwo Komunikacji ul. Chałubińskiego 4, Gabinet Ministra, pokój Nr 78, tel. 552.00. wewn. 127.

Adres Administracji:
Administracja Wydawnictw Ministerstwa Komunikacji ul. Chałubińskiego 4, pokój Nr 123, II p. tel. 8.26.28 Konto czekowe PKO. Nr 30658.

Warunki prenumeraty w kraju: rocznie zł 8.—; półrocznie zł 4.—; kwartalnie zł 2.—; cena numeru 50 gr.

Do nabycia w Administracji Dz. Urz. M. K. lub w Administracji Dz. Zarz. D. O. K. P. Prenumeratę wpłaca się z góry przed rozpoczęciem kwartału, półrocza lub roku. Reklamacje z powodu nieotrzymania pojedyńczych numerów Dz. Urz. M. K. wnosi się do właściwych urzędów pocztowych, najpóźniej 3-go dnia po otrzymaniu następnego z kolei numeru Dziennika. Reklamacji spóźnionych lub wniesionych w sposób niewłaściwy nie uwzględnia się.

Cena ogłoszeń: od wiersza zł 1; za stronę zł 100.

Ogłoszenia prywatne można umieszczać tylko na luźnych kartkach dołączonych do Dziennika. Administracja Dziennika nie odpowiada za niedotrzymanie terminu ogłoszenia.

WYDAWNICTWO MINISTERSTWA KOMUNIKACJI.

Drukarnia Państwowa Nr 94369. 22.XI.37. 8400.